

**A.M.**

---

**"Przeciw chorobie: architektura szpitalna wielkopolski w dwudziestoleciu międzywojennym", Aleksandra Paradowska, Poznań 2015 : [recenzja]**

---

Acta Medicorum Polonorum 5/2, 108-109

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Najbliższe prawdzie będzie nazwanie jej naukową monografią-albumem, bo łączy w sobie cechy jednego i drugiego rodzaju wydawnictw. Tekst znajduje uzasadnienie w przypisach, jak w pracy naukowej, a liczne fotografie nadają dziełu charakter albumowy. Nie zewnętrzna forma edytorska, wprawdzie bardzo staranna i godna podziwu, jest jednak najważniejsza. Jest to bowiem wydawnictwo dokumentujące po raz pierwszy pracę polskiego personelu medycznego w więzieniu hitlerowskiego Gestapo na Pawiaku w Warszawie. W więzieniu istniały dwa szpitale (użycie tego słowa jest w tym przypadku nadużyciem), kobiecy i męski. Na obu pracowali Polacy: lekarze, pielęgniarki, felczerzy i członkowie kolumn sanitarnych, którzy poza opieką medyczną zajmowali się także działalnością konspiracyjną. Byli doskonale zorganizowani i odważni.

Wydawnictwo wprowadza w wystawę przygotowywaną w ramach działalności Muzeum więzienia Pawiak. Wyjaśnia okoliczności powstania tutejszych szpitali, ich organizację i wyposażenie, ukazuje zakres możliwej do udzielenia pomocy, personel medyczny i pacjentów, w tym małe dzieci. Zdaniem autorów, książka porusza problematykę medycyny na Pawiaku w sposób propedeutyczny, bowiem jest to temat wielkiej wagi, wymagający dalszych studiów. Sami zastosowali atrakcyjną metodę narracji historycznej, będącą kolażem różnych metod komunikowania: opisu sytuacji, fragmentów wspomnień stanowiących komentarz do wydarzenia i ożywiających wyobraźnię fotografii. Czytelnik sam dochodzi do istoty wojennego dramatu, jest nim przerażony, a niekiedy zaskoczony skalą bohaterstwa polskich medyków, zgodnie z tytułem, „tańczących wśród mieczów”.

Jeszcze jedna cecha omawianej książki jest warta podkreślenia, a mianowicie jej dwujęzyczność. Każda strona jest zapełniona, symetrycznie rozmieszczonymi, polskim tekstem i jego angielskim odpowiednikiem, co daje szansę dotarcia do międzynarodowego kręgu czytelników. W dobie cynicznych prób przerzucenia przez katów na ofiarę odpowiedzialności za zbrodnię, bo tak można nazwać formułowane w tym roku zza obu granic Polski oskarżenia przeinaczające prawdę o II wojnie światowej, *Taniec wśród mieczów...* dostarcza wiedzy o zbrodniach niemieckich dokonanych na Polakach w dobrze udokumentowany sposób. Teraz najważniejsze, aby książka znalazła odpowiednie kanały dystrybucji na Zachód i, a jakże, na Wschód.

(A.M.)



**Aleksandra Paradowska, *Przeciw chorobie. Architektura szpitalna wielkopolski w dwudziestoleciu międzywojennym*, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2015, ss. 428, ISBN 978-83-64864-18-6.**

Monografia historii wielkopolskiej architektury szpitalnej autorstwa Aleksandry Paradowskiej jest książką nie tyle wielce przydatną dla historyków medycyny, ale

wręcz niezbędną. Autorce niełatwo było rozpoznać gmachy służące zachowaniu lub przywróceniu zdrowia położone w Wielkopolsce, które wzniesiono w okresie międzywojennym. Większość tutejszych szpitali i sanatoriów powstała w czasach zaboru pruskiego. Pustawy skarb II Rzeczypospolitej rzadko pozwalał na potrzebne inwestycje w zdrowie obywateli. Kiedy do nich dochodziło, „pruska spuścizna architektoniczna”, korzystając z terminu Paradowskiej, wielokrotnie narzucała nowym budowlom rozwiązania estetyczne.

Dzięki żmudnym i wnikliwym kwerendum Autorka dotarła do ciekawych materiałów. W rezultacie uzyskała bardzo ciekawe studium eksplorujące związki architektury z medycyną w Poznaniu, Bydgoszczy, Kaliszu, Nowym Tomysłu, Wrześni, Gnieźnie, Kościanie, Owińskach i Gościejewie. Warto podkreślić, że dotarła do dwudziestu dwóch kolekcji archiwaliów, częściowo przechowywanych w archiwach, a częściowo w muzeach i bibliotekach w różnych miastach Polski.

To, co w książce jest uderzające, choć pewnie słowo to nie jest całkiem trafne, jest kultura języka, z jaką Aleksandra Paradowska przedstawia społeczne i medyczne tło powstawania budynków, ich architektoniczne aspekty i pełne uroku epizody z życia lekarzy, projektantów oraz różnych innych ważnych person. Autorka w interdyscyplinarnej problematyce czuje się bardzo dobrze. Jako historyk sztuki pisze swobodnym piórem, jako historyk medycyny ujawnia rozległą erudycję, a jako pisarka-dokumentalistka w pełni panuje nad tworzywem słów. Jej dzieło to opowieść o domach, trochę przypominająca *Przechadzki po Poznaniu...* Zbigniewa Zakrzewskiego, ale – jeśli już te prace porównywać – dostarczająca znacznie więcej wiedzy z zakresu historii architektury i stanu medycznych technologii w okresie międzywojennym. Na drugim planie książki Paradowskiej znajdują się ludzie, czołowi przedstawiciele medycyny wielkopolskiej i architekci. Zwykle jest to chwyt autora, świadomie przyjęty, aby przyciągnąć uwagę czytelników. Tym razem nie, bo bohaterami tego wydawnictwa są rzeczywiście szpitale, sanatoria, zakłady psychiatryczne i uzdrowiska wybudowane lub przebudowane w międzywojennej Wielkopolsce. Na łamach monografii poznajemy ich plany sytuacyjne, standardy organizacji, a niekiedy nawet wyposażenie. Autorce wielokrotnie towarzyszy pytanie „dlaczego?”. Dlaczego taki, a nie inny projekt, dlaczego tego a nie innego architekta. Te różne obecne między linijkami „dlaczego” nadają książce nie tylko atrakcyjność czytelniczą, ale i walor naukowy.

(A.M.)

